

# Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Sroda, 24 marca 1954 roku

Rok III, Nr 70 (484)

## Młodzież całego świata wzmaga walkę o pokój

**24 i 25 kwietnia rozpocznie w Berlinie obrady konferencja młodzieży krajów europejskich przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej”**

**Oświadczenie sekretariatu SFMD**

**BUDAPESZT.** Sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej ogłosił oświadczenie następującej treści:

Sekretariat SFMD przyjął do wiadomości apel przedstawicieli młodzieży Francji i Niemiec w sprawie zwołania do Berlina na 24 i 25 kwietnia br. konferencji młodzieży krajów europejskich przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej”.

### Podpisanie protokołu

**o wymianie handlowej z Albanią**

**WARSZAWA.** — W dniu 20 bm. został podpisany w Tiranie protokół o wymianie towarowej i płatnościach na rok bieżący między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Albańską Republiką Ludową. W ramach umowy handlowej Albania będzie eksportowała do Polski: rudę chromową, ropę naftową, tytoń i inne towary. Polska zaś będzie eksportowała do Albanii: wyroby walcowane, tekstylia, papier,

urządzenia dla kopalń oraz szereg innych wyrobów przemysłowych.

Pertraktacje odbyły się w serdecznej i pełnej wzajemnego zrozumienia atmosferze. Ze strony albańskiej protokół podpisał dyrektor departamentu bilansów Ministerstwa Handlu i Komunikacji — Mift Sejko, a ze strony polskiej wicedyrektor departamentu transakcji Ministerstwa Handlu Zagranicznego Aleksander Zaruk — Michalski.

## Skrócić okres wiosennych siewów

Wchodzimy w okres kampanii siewnej. Z wielu miejscowości naszego województwa, a szczególnie powiatów złotowskiego, wateckiego, człuchowskiego, nadchodzą pierwsze meldunki o przystąpieniu spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów, gromad indywidualnych do przedświejnej uprawy roli, siewu nawozów, włókowania gleby, o rozpoczęciu pierwszych zasiewów zbóż jarych. W setkach miejscowości Ziemi Koszalińskiej trwają intensywne przygotowania do bitwy siewnej, która stanowi doniosły etap w walce o urodzaj, o podniesienie dobrobytu ludzi pracy — naczelnego zadania, wysunętego przez IX Plenum i II Zjazd partii.

Do tegorocznych siewów wiosennych jesteśmy niewątpliwie przygotowani znacznie lepiej niż w latach ubiegłych. Dzięki bohaterstwu wysiłkowi klasy robotniczej włączając się do siewów, otrzymana blisko 50 proc. nawozów sztucznych więcej niż w okresie siewów ub. roku, lepiej wyremontowano traktory i sprzęt towarzyszący w POM-ach i GOM-ach, wzrosło zapotrzebowanie wsi w kwalifikowany materiał siewny, zwiększyły się kadry fachowych pracowników rolnictwa. Do tegorocznych siewów przystępujemy w warunkach niemal w pełni wykonanych prac zimowych. Ale dotychczasowe osiągnięcia w przygotowaniu siewnych, ani na chwilę nie mogą przesłaniać nam istniejących jeszcze braków. Mimo sprawniejszego wykonania prac zimowych, siewy wiosenne wykonamy musimy w terminie znacznie krótszym niż w roku ubiegłym.

Jesień ubiegłego roku i okres zimowy na terenie naszego województwa charakteryzował brak opadów atmosferycznych. Warunki te spowodowały, że bilans wodny na naszych glebach, w większości lekkich, jest ujemny. Wysiłki nasze w okresie wiosny zmierzają więc winno do zmniejszenia niewątpliwie ujemnych skutków braku odpowiedniej ilości wody w glebie, a więc: do jak najszybszego przystąpienia do włókowania roli, do szybkiego rozpoczęcia siewów i skrócenia terminu ich trwania.

Aby to zadanie wykonać, by tegoroczne siewy wiosenne przeprowadzić w możliwie najkrótszym terminie, w ciągu 6 — 7 dni od chwili ich rozpoczęcia, trzeba w pełni wykorzystać posiadany sprzęt traktorowy w POM-ach i PGR-ach. Aparat agronomiczny wielu POM w naszym województwie podjął już energiczne kroki w tym kierunku. W większości POM ukończono rozstawienie brygad traktorowych, zapotrzebowano je w pełni. Sporządzono też harmonogramy robót wiosennych w spółdzielniach produkcyjnych, przewidując maksymalne wykorzystanie traktorów POM i siły pociągowej spółdzielni dla skrócenia okresu trwania siewów. Są jednak POM-y, w których aparat agronomiczny nie zdaje sobie sprawy z konieczności skrócenia okresu trwania siewów. Tak np. POM-y w Wałczu, Tychowie i Sławnie, zaplanowały wykonanie zasiewów zbóż w spółdzielniach produkcyjnych, niemal że w całości przy pomocy koni. Pogodzenie się z takim stanem rzeczy oznaczałoby przedłużenie siewów w spółdzielniach produkcyjnych w rejonach tych POM niemal dwukrotnie, toteż muszą one niezwłocznie naprawić popełniony błąd.

IX Plenum i II Zjazd partii postawiły przed naszym województwem zadanie pełnego zagospodarowania posiadanej ziemi, całkowitej likwidacji odlogów. Trzeba stwierdzić, że w tej dziedzinie na terenie szeregu powiatów w naszym wo-

jów europejskich przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” na rzecz pokoju i przyjaźni. Tzw. „europejska wspólnota obronna” nie przyczynia się do zbliżenia młodzieży europejskiej, lecz grozi wciągnięciem młodych ludzi poszczególnych krajów do nowej wojny. Jej realizacja pogłębiliby również za sobą pogorszenie sytuacji materialnej młodzieży, pozbawiłaby ją nadziei na lepszą przyszłość. „Europejska wspólnota obronna” jest parawanem, który osłoniłby wzmocnienie militarystyki niemieckiej.

Niedawna uchwała parlamentu polskiego w sprawie przywrócenia obywatelskiej służby wojskowej dowodzi zamiaru utworzenia nowego Wehrmachtu.

Sekretariat SFMD jest przekonany, że te machinacje ep-

tkają się z potępieniem wszystkich młodych ludzi, wszystkich organizacji poczuwających się do odpowiedzialności wobec młodego pokolenia.

Pragnieniem całej młodzieży jest zapewne nie stosunków przyjaźni między wszystkimi narodami europejskimi na zasadzie pozostawiania niezależności każdego narodu. Będzie to bezcenny wkład do dzieła umocnienia pokoju na całym świecie.

Sekretariat SFMD gorąco wita zwołanie wspomnianej konferencji berlińskiej i udziela jej swego całkowitego poparcia. Deklaruje on ponownie wole współpracy z innymi organizacjami młodzieżowymi wszystkich krajów Europy, które przygotowują lub popierają tę konferencję i wzywa całą zainteresowaną młodzież do przeprowadzenia tej akcji w jak najszerzej jednolitym.

## Polska weźmie udział w VII Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes

**WARSZAWA.** — W dniach od 25 marca do 9 kwietnia odbędzie się w Cannes (Francja) VII Międzynarodowy Festiwal Filmowy. Kinematografia polska reprezentowana będą na tegorocznym festiwalu następujące filmy: „Piątka z ulicy Barskiej”, „Stare Młostwo”, „Kodeks Behema” i „Koziołeczek”.

W festiwalu weźmie udział delegacja kinematografii polskiej, w której skład wchodzi: przewodniczący delegacji — prezes Centralnego Urzędu Kinematografii inż. Stanisław Albrecht, reżyser Aleks-

sander Ford, literat Kazimierz Koźniowski, aktorka Aleksandra Śląska oraz stały przedstawiciel kinematografii polskiej we Francji J. Korngold.

W czasie festiwalu otwarta zostanie międzynarodowa wystawa dokumentacji szkół filmowych, zorganizowana przez Instytut wyższych studiów kinematograficznych we Francji. Na wystawie wysłane zostały materiały szkolne i prace studentów Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi, obrazujące osiągnięcia tej uczelni.

## „Dni Lasu i Ochrony Przyrody”

**WARSZAWA.** W dniu 21 marca br. rozpoczęły się w całym kraju „Dni Lasu i Ochrony Przyrody”. Tak jak w latach ubiegłych, również i w tym roku w „Dniach Lasu i Ochrony Przyrody” trwa będzie wielka kampania zalesień i zadrzewień.

W „Dniach Lasu i Ochrony Przyrody” czynny udział weźmie młodzież. Przewodzący drużyny harcerskie wystąpiły z inicjatywą szerokiego udziału w zalesieniach i zadrzewieniach pod hasłem „Ukwiećmy sadami — ustroimy ziemię”.

lenią ojczystą ziemię”. W akcji „Dni Lasu i Ochrony Przyrody” wezmą również udział pracujący chłopcy. Będą oni zaleszać nieużytki rolne oraz zadrzewiać drogi.

## Ze świata

### ● MOSKWA

Agencja TASS donosi z Delhi za hinduskim biurem informacyjnym, że przeciwko amerykańskiej „pomocy” wojskowej dla Pakistanu wystąpił ostatnio zdecydowanie przywódca partii „Wolny Pakistan” Iftikharuddin oraz przywódca opozycji w parlamencie pakistańskim Chattopadhyaj.

### ● LONDYN

Parlamentarna korespondentka pisma „Reynolds News” pisze: „Za chodzą obawa, że w ciągu najbliższego roku dojdzie do poważnego bezrobocia w angielskim przemyśle maszynowym i okrętowym, jeżeli nie zostaną skasowane ograniczenia w eksporcie do Związku Radzieckiego”.

### ● PARYŻ

Przybył tu labourystowsky członekowie brytyjskiej izby gmin Mac Dougal, De Laghy, Bedford i Snow. Biorą oni udział w międzynarodowej konferencji przedstawicieli „armii europejskiej”.

## Referat N. S. Chruszczowa

na Plenum KC KPZR

„O DALSZYM ZWIĘKSZENIU PRODUKCJI ZBÓŻ I O ZAGOSPODAROWANIU ZIEM NOWYCH I NIE UPRAWIANYCH”  
zamieszczamy na 2, 3 i 4 str.

## Posel nadzwyczajny i minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Brazylii w Polsce złożył Przewodniczącemu Rady Państwa listy uwierzytelniające

**WARSZAWA.** Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 23 bm. na audjencji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Brazylii w Polsce P. Franka De Mendonca Moscoso, który złożył Przewodniczącemu Rady Państwa swe listy uwierzytelniające.

Przy składaniu listów uwierzytelniających obecni byli: minister Spraw Zagranicznych Stanisław Skrzyszewski, sekretarz Rady Państwa Marian Rybicki, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ Edward Bartol i dyrektor gabinetu Przewodniczącego Rady Państwa Franciszek Nowak.

P. posłowi Moscoso towarzyszył II sekretarz poselstwa Stanów Zjednoczonych Brazylii p. Anibal Alberto De Albuquerque Maranhao.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających Przewodniczącemu Rady Państwa przyjął p. posła Moscoso na audiencję prywatnej, na której obecny był minister Spraw Zagranicznych — Stanisław Skrzyszewski.

Przybywającemu na audjencję posłowi kompania honorowa Wojska Polskiego oddała honory wojskowe przy dźwiękach hymnu narodowego Brazylii; przy odjeździe p. posła Moscoso odegrany został polski hymn narodowy.

## Mianowanie podsekretarza stanu w Min. Oświaty

**WARSZAWA.** Prezes Rady Ministrów mianował ob. Jerzego Michałowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Oświaty.

MASY PRACUJĄCE JAPONII WALCZA PRZECIWKO REMILITARYZACJI SWEGO KRAJU



Mimo ścisłej kontroli nad robotnikami jednej z największych fabryk amunicji — Shigomaruka przez żołnierzy amerykańskich, sabotaż się na porządku dziennym.

Na zdjęciu: żołnierze amerykańscy rewidują robotników przy wejściu do fabryki.

## Rytmicznie wykonywać plany dostaw żywcia

Aby plany obowiązkowych dostaw żywcia były realizowane rytmicznie przez cały rok, aby nie praktykować popularnego dotychczas w dziedzinie obowiązkowych dostaw „nadrabiania” planów przy końcu miesiąca czy kwartału, należy dbać o pełne i terminowe wykonywanie przez rolników obowiązkowych dostaw żywcia już od pierwszych miesięcy nowego roku.

Jak wiadomo, w roku 1954 wprowadzono dodatkowe premiowanie chłopów za pełne i terminowe wykonanie obowiązkowych dostaw trzody chlewnej. W okresie np. od 1 stycznia do 30 czerwca br. premia ta wynosi 25 proc. ceny skupu. Niestety, nie wszyscy chłopcy są o tym dostatecznie poinformowani. Odbija się to oczywiście ujemnie na realizacji miesięcznych planów dostaw żywcia.

Weźmy dla przykładu powiaty Kolobrzeg i Wałcz. W styczniu powiat Kolobrzeg wykonał plan obowiązkowych dostaw żywcia w 131 proc., zaś powiat Wałcz w 105 proc. W lutym powiat Kolobrzeg wykonał już tylko 81,6 proc. miesięcznego planu, zaś pow. Wałcz — 80 proc. Podobnie przedstawia się sytuacja w marcu. Do dnia 20 bm. powiat Kolobrzeg wykonał 74,7 proc. miesięcznego planu, a pow. Wałcz — zaledwie 42,1 proc.

Zestawienie to świadczy, że po styczniowym żywie, który wyraził się w wykonaniu planów z nadwyżką, aparat skupu popadł w samospokojenie i przestał dbać o rytmiczne wykonywanie dziennych planów dostaw. Zapomniano także o należywym poinformowaniu rolników o premiach, wypłacanych za terminowe dostarczenie tuczników do punktu skupu. W niektórych GS nie wypłaca się rolnikom premii w terminie lub też mylnie oblicza się je. Wypadek taki miał miejsce m. in. w GS Duninowo, gdzie niewłaściwie obliczono premie kilkunastu chłopom.

Na przebieg realizacji planów skupu żywcia hamująco wpływa również nieterminowa rozpa-

trywanie podań o ulgi przez gminne kolegia orzekające. Szczególnie opieszale podania te rozpatrywane są w gminach Bobolice, Dobrzyca i Wyszewo (pow. Koszalin).

Zdarzają się także wypadki, że planem skupu żywcia w danej gminie czy gromadzie objęci są i tacy rolnicy, którzy dawno już ten teren z tych czy innych powodów opuścili. Na przykład plan dostaw żywcia dla gromady Rokossowo (pow. Koszalin) obejmuje 36 gospodarzy, których w tej gromadzie już nie ma, a mieszkańcy ich zajmują ludzie nie mający nic wspólnego z rolnictwem.

Stan taki nie przyczynia się bynajmniej do terminowego wykonania planu dostaw i utrudnia poważnie pracę delegatom MS.

Prezydium rad narodowych winny niezwłocznie naprawić zaniedbania, zaś aparat skupu musi bardziej niż dotychczas troszczyć się, by plany obowiązkowych dostaw żywcia były wykonywane rytmicznie.

## Rybacy indywidualni Wybrzeża wykonali marcowy plan połowów

**GDYNIA.** O przedterminowym wykonaniu w 100,1 proc. miesięcznego planu połowów ryby morskiej donieśli ostatnio rybacy indywidualni całego Wybrzeża. Blisko trzecią część w złowionej ilości ryb morskich stanowi śledź. Reszta to dorsz.

Przedterminowe wykonanie miesięcznego planu połowów — to wynik realizacji zobowiązań, jakie podjęli rybacy dla uczczenia II Zjazdu PZPR.

# O dalszym zwiększeniu produkcji zbóż i o zagospodarowaniu ziem nowych i nie uprawianych

## Referat N. S. Chruszczowa na Plenum KC KPZR

MOSKWA. — Prasa radziecka z dnia 21 bm. opublikowała referat N. S. Chruszczowa p. t.: „O dalszym zwiększeniu produkcji zbóż i o zagospodarowaniu ziem nowych i nie uprawianych”, wygłoszony na Plenum Komitetu Centralnego KPZR w dniu 23 lutego 1954 r.

Podaliśmy obszerny skrót referatu.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — oświadczył N. S. Chruszczow — poświęca wszystkie swe siły sprawie pokojowego budownictwa i dalszego podniesienia dobrobytu narodu radzieckiego.

Od pierwszych dni latnienia władzy radzieckiej, gdy Partia Komunistyczna stała się partią rządzącą, zagadnienia budownictwa gospodarczego są centralnymi zagadnieniami jej polityki wewnętrznej. Partia zawsze pamięta o wskazaniach naszego genialnego wodza i nauczyciela, Włodzimierza Iljicza Lenina o olbrzymim międzynarodowym znaczeniu budownictwa gospodarczego w ZSRR.

Już w 1921 roku, gdy naród nasz zakończył walkę z interwentami i przechodził do budownictwa pokojowego, Lenin mówił, że obecnie główny wpływ na rozwój wydarzeń międzynarodowych będziemy wywierać przez naszą politykę gospodarczą.

Od owego czasu minęło wiele lat. Kraj radziecki przekształcił się w potężne przemysłowo-rolnicze mocarstwo socjalistyczne. Każdy krok naszego marszu naprzód wywiera głęboki wpływ na bieg wydarzeń międzynarodowych.

Uchwały Wrześniowego Plenum KC KPZR i późniejsze uchwały partii i rządu o środkach zmierzających do dalszego rozwoju rolnictwa i zwiększenia produkcji artykułów po wszechnym użytku zostały je dnożylnie zaaprobowane przez wszystkich ludzi radzieckich — robotników, chłopów i inteligencję. Wywołały one iloczne echa również za granicą. Masy pracujące krajów demokracji ludowej, miliony prostych ludzi w krajach kapitalistycznych powitały te uchwały z uczuciem dumy z kraju zwycięskiego socjalizmu. Masy pracujące całego świata widzą, że w Związku Radzieckim organizuje się w praktyce wzrost dobrobytu narodu, o jakim nie

można myśleć w krajach burżuazyjnych, albowiem nieuniknionym prawem kapitalizmu jest zubożenie proletariatu i ruina chłopstwa. Nieustanny wzrost dobrobytu i poziomu

### O PRZEBIEGU WYKONANIA UCHWAŁ PLENUM WRZEŚNIEWSKIEGO KC KPZR

Plenum Komitetu Centralnego partii — oświadczył N. S. Chruszczow — wysunęło najpilniejsze w obecnych warunkach zadanie — ogólnonarodowe: na bazie potężnego wzrostu przemysłu socjalistycznego całkowicie zaspokoić w ciągu najbliższych dwóch — trzech lat rosnące potrzeby ludności naszego kraju w zakresie artykułów spożywczych i zapewnić surowce dla przemysłu lekkiego i spożywczego.

Od Plenum minęło niewiele czasu, i jeszcze za wcześnie mówić o konkretnych wynikach wykonania uchwał Plenum. Miniony okres był przede wszystkim okresem tworzenia warunków i przesłanek dla radykalnego podniesienia rolnictwa w najbliższej przyszłości. Pod tym względem dokonano już wiele.

Partia skupiła główną uwagę na zasileniu MTS i kolchozów wykwalifikowanymi kadrami, zdolnymi do umiędlonego kierowania gospodarką. W ciągu ostatnich miesięcy z przemysłu i innych dziedzin gospodarki narodowej, jak również z różnych instytucji skierowano do pracy w rolnictwie 23 tysiące inżynierów i techników. Można stwierdzić, że skład pracowników na kierowniczych stanowiskach w ośrodkach maszynowo-rolniczych znacznie się polepszył. Podczas gdy przed Plenum dyrektorzy MTS z wyższym i średnim wykształceniem stanowili 69 proc. ogólnej liczby dyrektorów, to obecnie stanowią oni 79 proc.; głównych inżynierów posiadających wykształcenie wyższe i średnie było 36 proc. teraz — 88 proc.

Plenum postawiło jako najważniejsze zadanie stworzenie w MTS wykwalifikowanych kadr mechanizatorów, zdolnych do najpełniejszego wykorzystania techniki. W tym celu na etat MTS przed wskazanych wyżej specjalistów przyjęto około 1.250 tysięcy stałych ro-

kulturalnego ludzi pracy Kraju Rad pomaga uczyć ludziom we wszystkich krajach jeszcze lepiej ocenić wyższość ustroju socjalistycznego nad ustrojem kapitalistycznym.

### W ODRÓŻNIENIU OD LAT UBIEGŁYCH, W ROKU 1953 ZWIĘKSZYŁO SIĘ POGŁOWIE ZWIĘZIŁ GOSPODARSKICH STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ OSOBISTĄ KOLCHOZNIKÓW, ROBOTNIKÓW I PRACOWNIKÓW BIUROWYCH.

Pogłowie krów stanowiących własność indywidualną wzrosło o 630 tysięcy, tj. o 4 proc., zaś łącznie pogłowie bydła zwiększyło się o 1.375 tysięcy, czyli o 6 proc., pogłowie owiec i kóz — o 2.690 tysięcy, tj. o 12 proc., pogłowie świń o 6.130 tysięcy, czyli o 77 proc.

Dostawy i skup mięsa, mleka, wełny przekroczyły w 1953 roku poziom dostaw roku ubiegłego, przy czym w zakresie mięsa wzrosły one o 13 proc. Dostawy warzyw również przewyższały poziom 1952 roku o 22 proc.

N. S. Chruszczow stwierdził, że już pierwsze kroki podjęte przez partię w kierunku przebudowy metod kierowania rolnictwem dowiodły, że w ZSRR istnieją olbrzymie nie wykorzystane rezerwy. I jeżeli całkowicie zrealizowane zostaną środki nakreślone przez Wrześniowe Plenum, tempo rozwoju rolnictwa będzie znacznie przyspieszone.

### ZAGOSPODAROWANIE ZIEM NOWYCH I NIE UPRAWIANYCH — TO WIELKA REZERWA ZWIĘKSZENIA PRODUKCJI ZBÓŻ

Plenum Wrześniowe Komitetu Centralnego partii — powie, dział N. S. Chruszczow — wskazało, że gospodarka zbożowa jest podstawą całej produkcji rolnej. Poziom produkcji zbóż w decydującym stopniu określa rozwój wszystkich innych dziedzin rolnictwa.

Na Plenum stwierdzono, że kraj nasz w zasadzie zaspokaja swoje zapotrzebowanie na zboże. Jednakże zapotrzebowanie na zboże nieustannie wzrasta. Ujawniło się to ze szczególną siłą w latach ostatnich, gdy w wyniku umocnienia gospodarki naszego kraju, podniesienia wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie, obniżeń cen, znacznie wzrosła realna płaca, zwiększyła się zdolność nabywania ludności, wzrósł dobrobyt ludzi pracy zarówno w mieście jak i na wsi.

W wyniku sześciokrotnej obniżki państwowej ceny detalicznej w 1953 r. w porównaniu z cenami przed zniesieniem systemu kartkowego w 1947 r. ukształtowały się w sposób następujący: ceny chleba, makaronów i kasz były prawie trzykrotnie niższe, ziemniaków i warzyw — przeszło trzykrotnie niższe, owoców — 2,6 raza, tłuszczów roślinnych — 1,8 raza, cukru — 2,3 raza, przetworów mięsnych i masła — prawie 3 razy, jaj — 2 razy niższe.

Zadanie nasze polega na tym — mówił dalej N. S. Chruszczow — by zapewnić nieprzerwaną zwiększenie produkcji zbóż. Kraj nasz powinien zbierać rocznie taką ilość zbóż, która by umożliwiła:

po pierwsze — całkowicie zaspokojenie rosnącego zapotrzebowania całej ludności na chleb i inne rodzaje pieczywa, w tym na wyroby wypiekane z najwzrostszych gatunków maki;

po wtóre — uzupełnianie państwowych rezerw zbożowych, niezbędnych na wypadek różnych niespodziewanych okoliczności;

po trzecie — zapewnienie paszy zbóż pastewnych dla całego pogłowia zwierząt gospodarskich, bez czego niemożliwy jest szybki rozwój hodowli;

po czwarte — całkowite zaspokojenie zapotrzebowania na zboże ze strony rejonów specjalizujących się w uprawie roślin przemysłowych i innych roślin niezbóżowych, których produkcja powinna nieustannie wzrastać;

po piąte — zwiększanie eksportu zboża.

Należy stwierdzić, że dotychczasowy poziom produkcji zbóż nie zaspokaja wszystkich potrzeb gospodarki narodowej. Szczególnie dale się odczuć brak zbóż dla potrzeb hodowli w kolchozach.

Zadanie polega na tym, by już w latach 1954 i 1955 znacznie zwiększyć globalne zbiory zbóż, zaś państwowe dostawy i skup zboża zwiększyć przynajmniej o 35—40 proc. w porównaniu z 1953 r.

Wielkim, najbardziej dostępnym i nadającym się najszybciej do wykorzystania źródłem zwiększenia produkcji zbóż, obok zwiększenia pól, w których uprawiają się w tej dziedzinie znacznej poprawy,

W odróżnieniu od lat ubiegłych, w roku 1953 zwiększyło się pogłowie zwierząt gospodarskich stanowiących własność osobistą kolchozników, robotników i pracowników biurowych.

Pogłowie krów stanowiących własność indywidualną wzrosło o 630 tysięcy, tj. o 4 proc., zaś łącznie pogłowie bydła zwiększyło się o 1.375 tysięcy, czyli o 6 proc., pogłowie owiec i kóz — o 2.690 tysięcy, tj. o 12 proc., pogłowie świń o 6.130 tysięcy, czyli o 77 proc.

Dostawy i skup mięsa, mleka, wełny przekroczyły w

### ZAGOSPODAROWANIE ZIEM NOWYCH I NIE UPRAWIANYCH — TO WIELKA REZERWA ZWIĘKSZENIA PRODUKCJI ZBÓŻ

Plenum Wrześniowe Komitetu Centralnego partii — powie, dział N. S. Chruszczow — wskazało, że gospodarka zbożowa jest podstawą całej produkcji rolnej. Poziom produkcji zbóż w decydującym stopniu określa rozwój wszystkich innych dziedzin rolnictwa.

Na Plenum stwierdzono, że kraj nasz w zasadzie zaspokaja swoje zapotrzebowanie na zboże. Jednakże zapotrzebowanie na zboże nieustannie wzrasta. Ujawniło się to ze szczególną siłą w latach ostatnich, gdy w wyniku umocnienia gospodarki naszego kraju, podniesienia wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie, obniżeń cen, znacznie wzrosła realna płaca, zwiększyła się zdolność nabywania ludności, wzrósł dobrobyt ludzi pracy zarówno w mieście jak i na wsi.

W wyniku sześciokrotnej obniżki państwowej ceny detalicznej w 1953 r. w porównaniu z cenami przed zniesieniem systemu kartkowego w 1947 r. ukształtowały się w sposób następujący: ceny chleba, makaronów i kasz były prawie trzykrotnie niższe, ziemniaków i warzyw — przeszło trzykrotnie niższe, owoców — 2,6 raza, tłuszczów roślinnych — 1,8 raza, cukru — 2,3 raza, przetworów mięsnych i masła — prawie 3 razy, jaj — 2 razy niższe.

Zadanie nasze polega na tym — mówił dalej N. S. Chruszczow — by zapewnić nieprzerwaną zwiększenie produkcji zbóż. Kraj nasz powinien zbierać rocznie taką ilość zbóż, która by umożliwiła:

po pierwsze — całkowicie zaspokojenie rosnącego zapotrzebowania całej ludności na chleb i inne rodzaje pieczywa, w tym na wyroby wypiekane z najwzrostszych gatunków maki;

po wtóre — uzupełnianie państwowych rezerw zbożowych, niezbędnych na wypadek różnych niespodziewanych okoliczności;

po trzecie — zapewnienie paszy zbóż pastewnych dla całego pogłowia zwierząt gospodarskich, bez czego niemożliwy jest szybki rozwój hodowli;

po czwarte — całkowite zaspokojenie zapotrzebowania na zboże ze strony rejonów specjalizujących się w uprawie roślin przemysłowych i innych roślin niezbóżowych, których produkcja powinna nieustannie wzrastać;

po piąte — zwiększanie eksportu zboża.

Należy stwierdzić, że dotychczasowy poziom produkcji zbóż nie zaspokaja wszystkich potrzeb gospodarki narodowej. Szczególnie dale się odczuć brak zbóż dla potrzeb hodowli w kolchozach.

Zadanie polega na tym, by już w latach 1954 i 1955 znacznie zwiększyć globalne zbiory zbóż, zaś państwowe dostawy i skup zboża zwiększyć przynajmniej o 35—40 proc. w porównaniu z 1953 r.

Wielkim, najbardziej dostępnym i nadającym się najszybciej do wykorzystania źródłem zwiększenia produkcji zbóż, obok zwiększenia pól, w których uprawiają się w tej dziedzinie znacznej poprawy,

W odróżnieniu od lat ubiegłych, w roku 1953 zwiększyło się pogłowie zwierząt gospodarskich stanowiących własność osobistą kolchozników, robotników i pracowników biurowych.

1953 roku poziom dostaw roku ubiegłego, przy czym w zakresie mięsa wzrosły one o 13 proc. Dostawy warzyw również przewyższały poziom 1952 roku o 22 proc.

N. S. Chruszczow stwierdził, że już pierwsze kroki podjęte przez partię w kierunku przebudowy metod kierowania rolnictwem dowiodły, że w ZSRR istnieją olbrzymie nie wykorzystane rezerwy. I jeżeli całkowicie zrealizowane zostaną środki nakreślone przez Wrześniowe Plenum, tempo rozwoju rolnictwa będzie znacznie przyspieszone.

### ZAGOSPODAROWANIE ZIEM NOWYCH I NIE UPRAWIANYCH — TO WIELKA REZERWA ZWIĘKSZENIA PRODUKCJI ZBÓŻ

wych na ziemiach nowych i nie uprawianych Kazachstanu, Syberii zachodniej, Uralu, Powoźa. Jak również Kaukazu północnego i niektórych innych okęgów.

Najskromniejsze obliczenia wykazują, że w północno-wschodnich obwodach i niektórych innych okęgach Kazachskiej SRR, w rejonach Syberii zachodniej, Uralu, jak również na Powoźu i częściowo na Kaukazie północnym można już w ciągu najbliższych dwóch lat zwiększyć obszary zasiewów upraw zbożowych o 13 milionów ha, w tym w kolchozach — o 8,7 miliona ha i w sowchozach — o 4,3 miliona ha. Już w 1954 r. można rozszerzyć obszary zasiewów zbóż co najmniej o 2,3 miliona ha.

Mamy wszystkie warunki, aby zwiększyć obszary zasiewów ponad zaprojektowane 13 milionów ha.

Czy jesteśmy w stanie w tak krótkim czasie sprostać zadaniu zagospodarowania 13 milionów ha? Tak. Jesteśmy w stanie i powinniśmy to uczynić.

Ustrój kolchozowy ma nieograniczone możliwości nieustannego rozwoju wszystkich dziedzin rolnictwa.

Socjalistyczne rolnictwo wyposażone jest w pierwszorzędne techniki. Przemysł radziecki może dostarczyć dostateczną ilość traktorów, kombajnów i innych maszyn dla zagospodarowania nowych ziem.

Mamy niezbędne kadry kierownicze i organizatorów wielkiej produkcji socjalistycznej — MTS, kolchozów i sowchozów. W produkcji rolnej pracuje olbrzymia armia specjalistów i mechanizatorów.

Co uzyska kraj w wyniku zagospodarowania 13 milionów ha?

Jeśli przyjmemy, że na nowozagospodarowanych ziemiach zbierze się tylko po 10—11 q zboża z hektara, to da to dodatkowo 800 — 900 milionów pudów zboża, w tym zboża towarowego 500 — 600 milionów pudów. Doświadczanie wielu kolchozów i sowchozów Syberii i Kazachstanu, gdzie zagospodaruje się ziemię nowe i nie uprawione, dowiodł, że plony

### O STRUKTURZE ZASIEWÓW I BŁEDACH POPEŁNIONYCH PRZY WPROWADZANIU PŁODOZMIANÓW TRAWOPOLNYCH

Rozpoczynając olbrzymie doświadczenia nad zagospodarowaniem ziem nowych i nie uprawianych, powinniśmy jednoznacznie podjąć kroki w celu bardziej właściwego wykorzystania ziem już uprawianych. Należy stwierdzić, że ukształtowana w ciągu ostatnich lat struktura obszarów zasiewów jest sprzeczna z zasadami zwiększenia produkcji zbóż.

Przytoczę dane świadczące o niewłaściwym wykorzystaniu ziem uprawianych.

W okresie od 1940 do 1953 r. powierzchnia zasiewów zwiększyła się ogółem o 6,8 miliona ha, lecz mimo to obszary zasiewów roślin zbożowych zmniejszyły się o 3,8 miliona ha.

Dlaczego tak się stało? Czy zwiększyły się zasiewy najcenniejszych roślin przemysłowych oraz warzyw i ziemniaków? Nie

zboż wynoszą tam 15 i więcej kwintali z ha.

Przy plonach 14 — 15 q z ha globalne zbiory zbóż na ziemiach nowozagospodarowanych mogą osiągnąć 1 miliard 100 milionów — 1 miliard 200 milionów pudów, a ich część to warowa — 800 — 900 milionów pudów.

W 1954 r. ośrodki maszynowo-rolnicze i sowchozy w rejonach, gdzie zagospodarowuje się nowe ziemie, otrzymają przeszło 120 tysięcy traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM), 10 tysięcy kombajnów, niezbędną ilość plugów, kultywatorów, siewników i innych maszyn.

Jak wiadomo, sam sprzęt techniczny bez ludzi jest rzeczą martwą. Decydującym czynnikiem pomyślnego zagospodarowania nowych ziem są kadry. Według wstępnych obliczeń zagospodarowanie nowych ziem przez sowchozy będzie wymagało zatrudnienia około 70 tysięcy osób, w tym 30 tysięcy traktorzystów i kombajnów.

Zagadnienie siły roboczej jest w danym wypadku skomplikowane, ponieważ zagospodarowanie nowych ziem odbywać się będzie na obszarach stosunkowo mało zaludnionych. Na miejscu można będzie znaleźć tylko część pracowników. Komsomolcy i młodzież roku miały doniosłość tego zagadnienia.

Dziesiątki tysięcy młodych patriotów zwróciły się z prośbą o skierowanie do pracy nad zagospodarowaniem nowych ziem. Pierwsze grupy młodych entuzjastów z Moskwy, Ukrainy i innych republik i obwodów udały się do Kraju Altajskiego, Kazachstanu i innych rejonów, w których zagospodarowuje się nowe ziemie. Nie ulega wątpliwości, że na ród radziecki znajdzie potrzebna liczba ludzi do zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych. Każdy rozumie, że jest to sprawa ogólnonarodowa, że chodzi tu o dalsze podniesienie dobrobytu ludzi pracy naszej ojczyzny.

Nakreślony program zagospodarowania ziem nowych jest gigantycznym zadaniem. Zadanie to można porównać z największymi poczynieniami, które realizował nasz naród pod kierownictwem Partii Komunistycznej.

Należy podkreślić, że zagospodarowanie 13 milionów ha ziem nowych — to zaledwie początek wielkich prac nad dalszym zwiększeniem powierzchni zasiewów. W ciągu najbliższych dwóch lat powinniśmy się przygotować do tego, aby kontynuować zagospodarowanie nowych wielkich połaci ziemi na Wschodzie, wymagających znacznych inwestycji w zakresie zaopatrzenia w wodę, budownictwa drogowego itp.

Zagospodarowanie nowych ziem nie powinno ograniczać się do wschodnich obszarów naszego kraju. W przyszłości trzeba będzie na wielką skalę zagospodarować olbrzymie obszary leżące przy ujściu rzek, gruntów bagna, mało wydajne łąki i pastwiska w środkowych i północno-zachodnich rejonach kraju.

Zwiększenie obszarów zasiewów roślin pastewnych miało doprowadzić do zwiększenia produkcji paszy. W rzeczywistości jednak produkcja paszy zmniejszyła się. Jest to zrozumiałe, albowiem zwiększenie zasiewów roślin pastewnych w znacznym stopniu odbywało się w drodze zwiększenia zasiewów traw wieloletnich, a rośliny te w południowej Ukrainie, w wiele rejonach Kaukazu północnego, Powoźa, Syberii, południowego Uralu i północno-wschodnich obwodów Kazachstanu dają niskie plony z hektara i znacznie mniej paszy niż zboża pastewne.

### O STRUKTURZE ZASIEWÓW I BŁEDACH POPEŁNIONYCH PRZY WPROWADZANIU PŁODOZMIANÓW TRAWOPOLNYCH

Rozpoczynając olbrzymie doświadczenia nad zagospodarowaniem ziem nowych i nie uprawianych, powinniśmy jednoznacznie podjąć kroki w celu bardziej właściwego wykorzystania ziem już uprawianych.

Należy stwierdzić, że ukształtowana w ciągu ostatnich lat struktura obszarów zasiewów jest sprzeczna z zasadami zwiększenia produkcji zbóż.

Przytoczę dane świadczące o niewłaściwym wykorzystaniu ziem uprawianych.

W okresie od 1940 do 1953 r. powierzchnia zasiewów zwiększyła się ogółem o 6,8 miliona ha, lecz mimo to obszary zasiewów roślin zbożowych zmniejszyły się o 3,8 miliona ha.

Dlaczego tak się stało? Czy zwiększyły się zasiewy najcenniejszych roślin przemysłowych oraz warzyw i ziemniaków? Nie

## Skrócić okres wiosennych siewów

(Dokończenie z 1 str.)

Województwie jest jeszcze śnie. Wiele GRN nie wykonało do końca ewidencji odlogów, ewidencje te, jak np. w powiecie szczebelceckim sporządzano często formalnie, nie wszędzie rozliczono odlogi w celu ich zagospodarowania. Trzeba, aby na sprawę likwidacji odlogów szczególną uwagę zwróciły organizacje i instancje partyjne, by sprawą tą energicznie zajęły się rady narodowe, POM-y, kierownictwa Gminnych Ośrodków Maszynowych. Hasło: „Ani jednego hektara ziemi pozostawionej odlogiem” winno dotrzeć do każdego aktywisty wiejskiego, do każdego chłopca — patrioty.

IX Plenum i II Zjazd partii postawiły zadanie wydatnego zwiększenia produkcji rolnej w gospodarstwach indywidualnych, a więc i zwiększenia pomocy dla wsi indywidualnej również w okresie siewów. Prezydium GRN w oparciu o komisje rolne i komisje gromadzkie muszą codziennie, operatywnie kierować siewami na wsi indywidualnej, szczególnie uwagę zwracając na przebieg pomocy sąsiedzkiej, na pełne wykorzystanie maszyn GOM-owskich, na niezwłoczne usunięcie wielu jeszcze braków w rozprowadzaniu nawozów sztucznych i kwalifikowanego ziarna siewnego.

W ostatnim okresie na wsi koszałińskiej osiedliło się około 350 rodzin chłopskich z centralnych województw kraju. Nie wątpię o to, że tak nowoosiedleni dokonają siewów zaleźać będzie ich dalsze zagospodarowanie się. Skuteczna pomoc udzielona nowoosiedlonym przez rady narodowe będzie miała nie mały wpływ na dalsze nasilenie się przyplwy osadników na Ziemię Koszałińską.

Jak najbardziej skrócenie okresu trwania siewów jest wcale ważnym warunkiem uzyskania w roku bieżącym wysokich plonów, ale warunkiem nie jedynym. Musimy zwrócić również uwagę na wysoką jakość robót siewnych, szerzej stosować nowe metody agrotechniczne, ulepszyć organizację pracy w PGR i spółdzielniach produkcyjnych.

Posiadamy wszystkie warunki ku temu, aby wygrać walkę o skrócenie wiosennej kampanii siewnej, by przeprowadzić siew jakościowy, na wysokim poziomie, w pełni zagospodarować każdy hektar odlogów.

Wiosenną bitwę o chleb wygramy wtedy, gdy sprawą siewów żyć będzie codziennie każda podstawowa organizacja partyjna na wsi, gdy każdy aktywista wiejski, każdy chłop usładowi sobie w pełni, że tegoroczny siew wiosenny — to ważny wkład w urzeczywistnienie uchwał II Zjazdu partii, w walkę całego narodu o wykonanie planu szybszego podniesienia dobrobytu mas pracujących.

(Ciąg dalszy na 3 str.)

# O dalszym zwiększeniu produkcji zbóż i o zagospodarowaniu ziem nowych i nie uprawianych

(Ciąg dalszy z 2 str.)

## Referat N. S. Chruszczowa na Plenum KC KPZR

Jak wiadomo, przy zwiększaniu obszaru zasiewów traw wieloletnich powoływano się na autorytet Williama. Usiłowano dowiedzieć, że system trawopólny chroni przed wszystkimi niebezpieczeństwami i zapewnia uzyskanie obfitych plonów we wszystkich rejonach niezależnie od warunków glebowo-klimatycznych.

Zamiast twórczego stosowania nauki Williama zaczęto ją przekształcać w dogmat, próbowano stosować ją w rejonach południowych, nawiedzanych przez posuchę i na całym olbrzymim terytorium naszego kraju. Jak należało oczekiwać, próby te okazały się niewłaściwe. Dlatego należy wprowadzić znaczne poprawki do szeregu zasad w dziedzinie systemu trawopólnego.

Williams to wielki uczyony. Opracował on trawopólny system rolnictwa, lecz niektórzy jego kontynuatorzy nie chcą uwzględnić tego, że Williams badał głównie środkową strefę

Rosji. Dlatego też nie można twierdzić, że wnioski jego dotyczą wszystkich rejonów naszego kraju, a w szczególności Południa.

Ceniłmy i cenimy Williama i jego naukę. Mówimy jednak jego uczniom, że gdyby Williams żył, to dawno już sprezytowałby swój trawopólny system rolnictwa na podstawie praktyki i doświadczenia, co też częściowo uczynił. Niestety jednak, nie czynią tego jego uczniowie i kontynuatorzy.

Uczniom nasi powinni pomóc kolchozom i sowchozom rejonów stepowych Ukrainy, Kaukazu północnego i innych rejonów we właściwym organizowaniu ich gospodarki. W tym celu należy uogólnić przodujące doświadczenia z dziedziny agrotechniki, zwracając szczególną uwagę na dobór takich roślin i ich odmian, które dają w danych warunkach najwyższe plony.

### ZWIĘKSZENIE PLONÓW ZBÓJ I INNYCH ROŚLIN UPRAWNYCH — TO JEDNO Z NAJWAŻNIEJSZYCH ZADAŃ

Zwiększenie zasiewów zbóż w drodze zagospodarowania ziem nowych i polepszenia struktury obszarów zasiewów umożliwi w krótkim czasie znaczną poprawę zaopatrzenia kraju w zboże. Nie należy jednak zapominać, że zwiększenie wydajności z ha roślin zbożowych pozostaje nadal najważniejszym zadaniem, ponieważ wiele kolchozów i sowchozów uzyskuje jeszcze niskie plony.

Gdyby wszystkie kolchozy zbierały takie plony, jakie zbierają kolchozy przodujące, kraj nasz miałby obfitość artykułów rolnych.

Aby zwiększyć wydajność z ha i globalnie zbiory zbóż, należy stosować odpowiedni kompleks środków uwzględniających warunki i wymogi uprawy tej lub innej rośliny.

Należy zdecydowanie polepszyć wykorzystywanie sprzętu technicznego w MTS. Trzeba

### O ZWIĘKSZENIU PRODUKCJI PASZ, ROŚLIN PRZEMYSŁOWYCH ORAZ O ROZWOJU SĄDOWNICTWA I UPRAWY WINOROŚLI

Zwiększenie produkcji zbóż dzięki zagospodarowaniu ziem nowych i ulepszeniu struktury zasiewów pozwoli na znaczne rozszerzenie w ciągu najbliższych 2—3 lat produkcji pasz, roślin przemysłowych i olejnych, ziemniaków, warzyw i owoców.

Omówię najpierw zagadnienie produkcji pasz. W ostatnich latach powierzchnia zasiewów roślin pastewnych w kolchozach znacznie się zwiększyła. Jednakże wskutek niskiej wydajności z ha — nie przyczyniło się to do zwiększenia zbiorów pasz. Zaopatrzenie w paszę zwierząt gospodarskich stanowiących własność społeczną obniżyło się.

Następnie N. S. Chruszczow wskazał środki zmierzające do zwiększenia ilości pasz przez rozszerzenie uprawy owsa, jęczmienia, kukurydzy, roślin do silosowania, traw wieloletnich itp., podnieś siana pozłomu agrotechniki uprawy roślin pastewnych i zwiększenia wydajności łąk i pastwisk. W kolchozach należy zakładać tyle silosów i uprawiać tyle pastewnych roślin korzeniowych, aby pasz soczystych starczyło nie tylko dla zwierząt stanowiących własność społeczną, lecz także dla krów będących własnością kolchoźników.

Przechodząc do omówienia sprawy roślin przemysłowych, N. S. Chruszczow stwierdził:

W dziedzinie uprawy bawełny sukcesy są największe. Powierzchnia zasiewów bawełny w kolchozach na ziemiach nawadnianych wzrosła w 1953 r. w porównaniu z r. 1940 o 315 tys. ha, a plony w tym okresie wzrosły o 6,8 kwintala i osiągnęły 20,3 kwintala z ha. W roku 1953 kolchozy dostarczyły państwu o 82 proc. więcej bawełny z ziem nawadnianych niż w roku 1940.

pamiętać, że w roku bieżącym znaczna część traktorów, kombajnów i innych maszyn dostarczanych rolnictwu będzie skierowana do rejonów zagospodarowywania nowych ziem. Dlatego też należy zwrócić uwagę na najbardziej wydajne wykorzystanie każdej maszyny. Obecnie, gdy w MTS są stałe kadry mechanizatorów, można i należy osiągnąć radykalne podniesienie wydajności każdego traktora i kombajnu.

Należy za wszelką cenę zadbać o dokonanie siewów wiosennych, sprzętu i innych prac polowych w terminach ustalonych.

Następnie N. S. Chruszczow wskazał m. in. na konieczność właściwego wykorzystywania nawozów, przestrzegania norm wysiewu i przeprowadzania wszystkich prac rolnych w ustalonych terminach.

Jednakże tempo rozwoju uprawy bawełny wciąż jeszcze nie zaspokaja stale wzrastającego zapotrzebowania przemysłu na surowiec. Poważną rezerwą zwiększenia produkcji bawełny jest zagospodarowanie nie wykorzystanych ziem, posiadających siew nasadniająca. W chwili obecnej mamy w rejonach uprawy bawełny w Środkowej Azji, na Zakaukaziu i w południowym Kazachstanie przeszło 900 tys. ha takich ziem.

W dalszym ciągu referatu N. S. Chruszczow omówił zagadnienie uprawy buraka cukrowego, podkreślając, iż w tej dziedzinie sytuacja ulega pewnej poprawie. Produkcja i spożycie cukru w Związku Radzieckim wzrosły w porównaniu z okresem przed rewolucją niemal trzykrotnie. Nie zaspokaja to jednak zapotrzebowania. Produkcję cukru należy co najmniej podwoić. W tym celu obok podniesienia plonów buraka należy w ciągu najbliższych 2—3 lat rozszerzyć powierzchnię uprawy buraka cukrowego co najmniej o 300 tys. ha.

Powierzchnia zasiewów roślin olejnych zwiększyła się w 1953 r. w porównaniu z r. 1940 o 524 tys. ha, tj. o 10,4 proc. Niestety, wydajność z ha słonecznika i innych roślin olejnych jest nadal wyjątkowo niska.

W celu zwiększenia produkcji tłuszczów roślinnych należy obok radykalnego zwiększenia plonów tych roślin rozszerzyć o 500—600 tys. ha obszary zasiewów słonecznika, lnu ziarnistego i innych roślin olejnych, przede wszystkim w rejonach nadwołżańskich, w Kazachstanie, wschodniej Syberii i na Uralu. Uprawa nowych odmian słonecznika i innych roślin o dużej zawartości tłuszczu pozwoli

przy tym na uzyskanie dodatkowo około 2 milionów kwintali tłuszczów roślinnych.

Następnie N. S. Chruszczow stwierdził, iż na oddziaływanie lnu włóknistego powstała sytuacja, która nie może być nadal tolerowana. W ciągu ostatnich 3 lat powierzchnia zasiewów lnu zmniejszyła się w kolchozach o jedną trzecią. Powierzchnię zasiewów lnu należy w ciągu najbliższych lat rozszerzyć półtora-krotnie.

N. S. Chruszczow podkreślił, że dla zwiększenia produkcji ziemniaków i warzyw należy obok radykalnego podniesienia wydajności z ha rozszerzyć również w najbliższych latach powierzchnię uprawy tych roślin co najmniej o 500—600 tys. ha.

Po omówieniu sprawy rozwoju sadownictwa, plantacji krzewów jagodowych i uprawy winorośli N. S. Chruszczow stwierdził, że wzrasta zapotrzebowanie ludności na owoce cytrusowe — pomarańcze, mandarynki i cytryny. Produkcja tych roślin w Gruzji, Kraju Krasnodarskim i pewnych innych rejonach powinna wzrosnąć.

Należy też rozszerzyć powierzchnię uprawy mandarynek i cytryn zarówno w Gruzji, jak i w Tadżyckiej i Uzbekkiej SRR. Należy także wykorzystywać nadwyżki energii cieplnej fabryk w celu uprawy cytryn w cieplarniach.

### NIKTÓRE ZAGADNIENIA Z ZAKRESU PLANOWANIA W ROLNICTWIE

N. S. Chruszczow podkreślił, że niedociągnięcia i błędy w dziedzinie planowania, o których mówiono na Wrzesniowym Plenum KC, są usuwane bardzo powoli. Pracownicy terenowi słusznie podkreślają, że planowanie jest zbyt scentralizowane. Hamuje to inicjatywę twórczą kolchoźników i osłabia ich zainteresowanie w zwiększaniu plonów. Należałoby ustalić taką metodę planowania, która przy zachowaniu w rękach państwa planowego kierownictwa rozwojem gospodarki rolnej, pozwoliłaby rozwinąć inicjatywę w terenie.

Właściwe planowanie produkcji rolnej powinno przyjąć się do uzyskania maksy malnych plonów z każdego 100 ha użytków. Należy zastanowić się nad tym, aby w przyszłości w naszych planach zasada ta była przestrzegana. Nie można przy tym tolerować żywołowców; państwo powinno planować produkcję według wskaźników właściwych dla obwodów, krajów i republik, ustalając zadania w zakresie dostaw odpowiednich ilości produktów rolnych.

Planowanie znacznego wzrostu pogłowia karakułów na Ukrainie, w Kraju Krasnodarskim oraz obwodach astrachańskim i stalingradzkim nie jest wskazane, gdyż znacznie korzystniejsza byłaby tam hodowla owiec cienkiej i półcienkiej. W porównaniu z okresem przedwojennym pogłowię owiec i kóz w Związku Radzieckim wzrosło na dzień 1 października 1953 r. we wszystkich kategoriach gospodarstw z 91,6 miliona do 135,9 miliona. W roku ubiegłym uzyskano zaledwie nieco ponad 230 tys. ton wełny, w tym cienkiej — zaledwie 32 tys. ton. Aby w ciągu najbliższych lat zwiększyć 2—2,5 raza sprzedaż tkanin wełnianych ludności, produkcja wełny w kraju powinna w roku 1958 wzrosnąć w przybliżeniu do 450 tys. ton, w tym wełny cienkiej — do 150 tys. ton.

### O ZWIĘKSZENIU PRODUKCJI ZBÓJ W SOWCHOZACH I USPRAWNIENIU GOSPODARKI SOWCHOZÓW

W dalszym ciągu swego referatu N. S. Chruszczow podkreślił, że należy poświęcić więcej uwagi sprawie sowchozów. W ZSRR jest ogółem 4.835 sowchozów, w tym po-

Trzeba zwrócić szczególną uwagę na produkcję przetworów i na konserwowanie artykułów rolniczych. Należy rozszerzyć budownictwo przedsiębiorstw przerabiających owoce i warzywa w rejonach sadownictwa i ogrodnictwa przemysłowego, oddalonych od wielkich miast i ośrodków przemysłowych. Niestety, zdarzają się dość często wypadki, że fabryki przetworów owoców i warzyw rozmieszczane są w pobliżu wielkich miast i ośrodków przemysłowych, w których warzywa powinny być spożywane przeważnie w stanie świeżym.

Nie wolno osłabiać zainteresowania zagadnieniem uprawy herbaty. Kolchozy, sowchozy, specjaliści i uczeni Gruzji, Azerbejdżanu i Kraju Krasnodarskiego osiągnęli na tym polu poważne sukcesy. W ostatnich latach wyhodowano dobre gatunki herbaty krajowej. Jednakże osiągnięty poziom produkcji herbaty krajowej nie zaspokaja jeszcze zapotrzebowania ludności na ten artykuł powszechnego użytku.

Przewiduje się zwiększenie obszaru plantacji herbaty w Azerbejdżanie, Kraju Krasnodarskim i w Gruzji do 85 tys. ha, jak również zwiększenie jej plonów. Należy poświęcić specjalną uwagę sprawie polepszenia jakości herbaty.

Właściwe planowanie produkcji rolnej powinno przyjąć się do uzyskania maksy malnych plonów z każdego 100 ha użytków. Należy zastanowić się nad tym, aby w przyszłości w naszych planach zasada ta była przestrzegana. Nie można przy tym tolerować żywołowców; państwo powinno planować produkcję według wskaźników właściwych dla obwodów, krajów i republik, ustalając zadania w zakresie dostaw odpowiednich ilości produktów rolnych.

Rozległe obszary ziem w Kraju Ałtajskim i Krasnojarskim, w obwodach omskim i czylinskim, w Burlat - Mongolskiej ASSR i w innych rejonach Syberii pozwalają na utworzenie tam drugiej bazy produkcji wełny cienkiej i półcienkiej. Olbrzymie możliwości rozwoju hodowli owiec istnieją w Kazachstanie i republikach Azji Środkowej. Obliczono, iż do października 1958 r. można tam zwiększyć pogłowię owiec niemal dwukrotnie, tj. do 60 milionów, wobec 37 milionów w chwili obecnej. N. S. Chruszczow podkreślił, iż w rejonach Azji Środkowej i Kazachstanu należy przeprowadzić prace o dużym zasięgu w dziedzinie sztucznego nawodnienia pastwisk, których w tych rejonach jest ponad 120 milionów ha.

W dalszym ciągu referatu N. S. Chruszczow omówił zagadnienie kompleksowej mechanizacji rolnictwa, przypisując tempo produkcji niektórych maszyn rolniczych, opracowania nowych typów maszyn itd. W ciągu najbliższego roku — dwóch — podkreślił N. S. Chruszczow — należy zapewnić krajowi maszyny i mechanizmy, które ułatwiłyby pracę i zwiększyły jej wydajność w rolnictwie. Mamy wystarczającą ilość wykwalifikowanych kadr, które potrafią stworzyć maszyny udoskonalonej konstrukcji, a przemysł nasz jest w stanie zapewnić produkcję wszelkich maszyn.

N. S. Chruszczow stwierdził następnie, że sytuacja w dziedzinie produkcji części zamiennych do maszyn oraz zaopatrzenia rolnictwa w te części jest niezadowolająca i musi ulec radykalnej poprawie.

W dalszym ciągu swego referatu N. S. Chruszczow podkreślił, że należy poświęcić więcej uwagi sprawie sowchozów. W ZSRR jest ogółem 4.835 sowchozów, w tym po-

Sowchozy wyposażone są w pierwszorzędny sprzęt techniczny, który umożliwiła całkowitą mechanizację podstawowych prac w polu. Z roku na rok rozszerza się mechanizacja procesów pracochłonnych w hodowli. W sowchozach powstały liczne kadry przodowników, którzy stosując w szerokim zakresie osiągnięcia nauki i przodujące doświadczenia uzyskują wysokie plony i wysoką produktowność hodowli.

Doskonałe wyniki uzyskują z reguły te sowchozy, na czele których stoją dobrze pracujący kierownicy, zdolni organizatorzy. Niestety, mało jest dotychczas sowchozów wykazujących się dobrymi wynikami. Wiele gospodarstw pracuje źle, deficytowo, produkuje mało zboża, mięsa, mleka i innych artykułów.

Najpoważniejszym błędem w rozwoju sowchozów jest znaczny spadek produkcji zboża. Z danych, którymi obecnie dysponujemy, można wyciągnąć wniosek, że wysiłki kierowników Ministerstwa Sowchozów szły w kierunku nie zwiększenia, lecz zmniejszenia produkcji zboża.

Jest to wyraźnie sprzeczne z interesami państwa. Wskutek takiej wadliwej praktyki wiele sowchozów dostarcza krajowi zbyt mało artykułów rolnych.

Sowchozy w poszczególnych obwodach i republikach otrzymują od państwa znacznie więcej zboż pastewnych i innych pasz treściwych niż same produkują.

Ministerstwo — podkreślił N. S. Chruszczow — powinno zdecydowanie podnieść poziom kierowania pracą sowchozów, dążąc do tego, aby przodujące metody stosowane były we wszystkich sowchozach. Dotychczas ministerstwo tego nie uczyniło.

Następnie N. S. Chruszczow przytoczył jako przykład działalność dwóch sowchozów w Kraju Krasnodarskim, posiadających jednakowe warunki glebowe i klimatyczne. Podczas gdy w sowchozie berezańskim przeciętne plony zboż wyniosły w 1953 r. 18,9

### O DZIAŁALNOŚCI ORGANÓW ROLNYCH

N. S. Chruszczow omówił krytycznie działalność niektórych kierowników Ministerstwa Sowchozów, Ministerstwa Rolnictwa i Komitetu Planowania, po czym oświadczył: Należy zdecydowanie ujawnić niedociągnięcia w naszej pracy, polepszyć działalność organów służby rolnej na każdym szczeblu.

W tym celu należy przede wszystkim zwiększyć odpowiedzialność wszystkich pracowników, którym partia i rząd powierzyli pracę w organach służby rolnej.

Pracownicy ministerstw zajmujący kierownicze stanowiska są dotychczas oderwani od ośrodków maszynowo-tractorowych, kolchozów i sowchozów, rzadko bywają w terenie. Nie można uznać za zjawisko normalne, że po poprzednim Plenum wielu pracowników Ministerstwa Sowchozów i Ministerstwa Rolnictwa na kierowniczych stanowiskach ani razu nie było w sowchozach i kolchozach. Z reguły wyjeżdżają szeregowi pracownicy i to częstokroć wyłącznie w celu zebrania danych różnego rodzaju i powierzchniowego zbadania sytuacji. W ministerstwach rzadko kto interesuje się tym, co właściwie zrobili ci pracownicy w czasie swego pobytu w obwodach i rejonach.

Dotychczas jeszcze kierowanie sprawami terenu ogranicza się głównie do rozsyłania dyrektyw i zarządzeń.

Bezlitosna walka należy prowadzić z biurokratyzmem i mietregą papierkową i to nie tylko w organach służby rolnej. Powinniśmy zbliżyć poszczególne ogniwa aparatu administracyjnego do produkcji. Nie dawno rząd powziął uchwałę

kwintala z ha, te w nowopokrowskim — tylko 11,8 q. Gdy pierwszy sowchoz dostarczył państwu 24,5 q. mięsa wieprzowego z każdego 100 ha ziemi ornej, to drugi dostarczył zaledwie 5,7 q. Koszt własny produkcji 1 kwintala zboża w sowchozie berezańskim wyniósł 17 rb., natomiast w nowopokrowskim — 27 rb. Koszt własny produkcji 100 kg mięsa wołowego w pierwszym sowchozie wyniósł 390 rb., zaś w drugim — 663 rb. Wyniki gospodarki były tego rodzaju, że sowchoz berezański miał 979 tys. rubli zysku, zaś nowopokrowski — 1.037 tys. rb. strat. W tych sowchozach, podobnie jak w innych, wyniki gospodarki zależą przede wszystkim od kierownictwa. Czyż metod pracy przodującego sowchozu berezańskiego nie można zastosować w sowchozie nowopokrowskim i w innych sowchozach zbożowych? Oczywiście, że można.

N. S. Chruszczow zaznaczył, że przy umiejętnym wykorzystaniu awych bogactw możliwości sowchozy mogą radykalnie zwiększyć produkcję nie tylko zboż i innych roślin uprawnych, lecz także produkcję hodowlaną. Kraj jednak otrzymuje dotychczas od sowchozów zbyt mało mięsa, mleka i wełny.

W przeliczeniu na 100 ha użytków sowchozy dostarczały państwu zaledwie 23 q. mleka, 5 q. mięsa, 45 kg wełny. Koszt własny produkcji sowchozowej jest jeszcze zbyt wysoki. Szczególnie wysoki jest koszt własny produkcji wjeprzowni.

N. S. Chruszczow podkreślił, że sowchozy mogą i powinny w najbliższym czasie zwiększyć przeszło dwukrotnie produkcję i dostawy zboża i produktów hodowlanych dla państwa, mogą i powinny stać się rzeczywistością wzorowymi wysokorenowymi gospodarstwami.

W ciągu najbliższych 2—3 lat sowchozy powinny doprowadzić dostawy zboż do co najmniej 500 milionów pudów, a równocześnie zwiększyć dostawy dla państwa mięsa, mleka i innych artykułów rolnych. Jest to sprawa honoru pracowników sowchozów.

W sprawie utworzenia na Ukrainie Ministerstwa Hutnictwa Żelaza w skali republiki. W porozumieniu z KC RP Ukrainy i Radą Ministrów USSR uznano za celowe, by śledziba tego ministerstwa znajdowała się nie w Kijowie, lecz w Dniepropietrowsku. Planuje się również utworzenie Ministerstwa Przemysłu Węglowego na Ukrainie. Zdaniem organizacji ukraińskich, śledzibą tego ministerstwa nie powinien również być Kijów, lecz Stalino lub Artiomowsk, by w ten sposób znaleźć się w centrum Donbasu. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że po wojnie domowej, za wskazówką W. I. Lenina, wyznaczono Artiomowsk jako ośrodek administracyjny przemysłu węglowego.

W ostatnich latach wiele rządów centralnych oddaliło się od przedsiębiorstw, którymi powinny kierować i ekupilo się w Moskwie. Weźmy np. Ministerstwo Sowchozów ZSRR. W ministerstwie tym jest centralny zarząd sowchozów zajmujących się hodowlą owiec karakułowych. Większość sowchozów tego typu znajduje się w Uzbekkiej, Turkmenskiej, Tadżyckiej i Kazachskiej SRR. Gdzie natomiast znajduje się centralny zarząd tych sowchozów? W Moskwie. Czyż nie lepiej byłoby przenieść go do jednej z wymienionych republik?

Można również przytoczyć wiele takich przykładów odnośnie innych ministerstw. W celu zbliżenia instancji administracyjnych do produkcji i polepszenia kierownictwa, należy przewidzieć rozmieszczenie departamentów i zjednoczeń.

(Dokończenie na 4 str.)

# O dalszym zwiększeniu produkcji zbóż i o zagospodarowaniu ziem nowych i nie uprawianych

(Dokończenie z 3 str.)

### Referat N. S. Chruszczowa na Plenum KC KPZR

Należy raz jeszcze przypomnieć, że w ulepszeniu kierownictwa rolnictwem niezwykle doniosła rola przypada propagandzie rolniczej, wprowadzaniu przodujących doświadczeń. Po Wrześniowym Plenum polepszyła się nieco propaganda osiągnięć nauki i przodujących doświadczeń w rolnictwie. Jednakże mało jeszcze zrobiono w tej dziedzinie.

Osobno wypada omówić działalność Instytutów naukowo-badawczych. Radziecka agromonia ma poważne zadanie w rozwoju socjalistycznego rolnictwa. Uczeń radziecki dokonał wielu użytecz-

nych odkryć, które na szeroką skalę stosuje się w produkcji. W ZSRR wyrosły liczne kadry pracowników naukowych. Należy jednak stwierdzić, że w zakresie kierownictwa Instytucjami naukowymi są jeszcze istotnie niedociągnięcia. Wiele Instytutów i sta cji doświadczalnych w słabym stopniu jeszcze powiązanych jest z kołchozami, ośrodkami maszynowo-tractorowymi i sowchozami. W niektórych Instytutach pracują ludzie, którzy wkręcili się do nauki, którzy nie zdali egzaminu w pracy praktycznej.

### PODNOŚĆ POZIOM PRACY PARTYJNO-POLITYCZNEJ NA WSI

Organizując walkę o realizację uchwał Wrześniowego Plenum, Komitet Centralny przywiązuje szczególną wagę do umocnienia republikan- skich, krajowych, obwodowych i rejonowych komitetów partii, do polepszenia ich pracy w zakresie kierownictwa rolnictwem. Rzecz jasna, że Komitet Centralny zwraca pilną uwagę na działalność Instancji partyjnych w tych republikach, krajach i obwodach, w których miały miejsce poważne niedociągnięcia w rozwoju rolnictwa.

Jednakże sekretarze komitetów obwodowych i przewodniczący komitetów wykonawczych niektórych obwodów nie wyciągnęli wszystkich wniosków z uchwał Plenum. Nie przebudowali oni swej działalności w myśl wymogów Plenum KC, nie wyzbyli się ogólnikowych metod kierownictwa, nie przeszli do konkretnego kierowania opartego na znajomości rzeczy, nie zglebiał zagadnień gospodarczych i doświadczenia przodujących kołchozów.

Nie znając spraw rolnych i nie dając do zgłębienia ich jak się należy, niektórzy pracownicy partyjni i radziecy, by nie znaleźć się w niezręcznej sytuacji, starają się jak najrzadziej spotykać się z kołchoźnikami, robotnikami MTS i sowchozów, unikają wyjazdów w teren.

Rozumie się, że podplecał dyrektywy, wejść na mównicę, powtórzyć ogólnikowe stwierdzenia, wygłosić apel, jest daleko łatwiej niżeli w praktyce organizować realizację powziętej uchwały. Przeciwnie po podpisaniu dyrektywy kierownik pozostaje w gabinecie, po zejściu z mównicy wraca do prezydium i nawet nie znając zagadnienia może czuć się zabezpieczonym przed wszelkimi atakami. Inaczej sprawa się przedstawia, gdy taki kierownik znajduje się wśród kołchoźników na polu, w fermie; tam mogą mu zadać konkretne pytania i wzywać go do konkretnej odpowiedzi.

W toku omawiania sprawozdań KC partii komunistycznych republik związkowych, jak również komitetów obwodowych wyszło na jaw, że nie które Instancje partyjne i radzieckie słabo wykorzystują istniejące na ich terenie możliwości w kierunku rozwijania rolnictwa. Świadczy o tym dobitnie sytuacja w Kazachskiej SRR. Obecnie przed rolnictwem w Kazachstanie stanęło nowe, wielkie zadanie — zagospodarowanie ponad 6 milionów ha ziem nowych i nie uprawianych. Bez polepszenia kierownictwa partyjnego w tej republice trudno było liczyć na pomyślne rozwiązanie tego skomplikowanego zadania. N. S. Chruszczow wskazał, że w związku z tym nastąpiły zmiany w kierownictwie KP Kazachstanu.

N. S. Chruszczow stwierdził następnie, że z terenu na pływają liczne skargi na zbyt częste konferencje i narady. Trzeba temu położyć kres — powiedział N. S. Chruszczow. Nie śląc raz po raz ludzi z terenu, lecz wyjeżdżać w teren, częściej bywać w ośrodkach maszynowo-tractorowych, kołchozach i sowchozach, przemieścić punkt ciężko-

ści na działalność organizatorską — oto czego się wymaga od pracowników obwodowych, krajowych i republikan- skich. Wskutek głęboko zakorzenionego zamłownia do posiadaczy, do pisaniny, niektórzy kierownicy tracą zdolność orientowania się w zjawiskach życiowych, zaczynają oceniać sytuację wyłącznie na podstawie ankiet i sprawozdań. Trzeba zdecydowanie zwalczać takie metody kierownictwa.

Wielu błędów i niedociągnięć w pracy KC partii komunistycznych, komitetów krajowych, obwodowych i rejonowych można byłoby uniknąć, gdyby lepiej przedstawiała się sprawa doboru kadr partyjnych i radzieckich.

N. S. Chruszczow poddał krytyce praktykę podejmowania ogólnikowych rezolucji. Tego rodzaju rezolucje nie za wierają nic pouczającego, nikogo nie krytykują, mogą być tylko bezprzedmiotowym apelem, lecz nie przyczyniają się do poprawienia stanu rzeczy.

Należy ostrzej stawiać wymagania, głębiej studiować sprawy i koncentrować główną uwagę nie na zbieraniu materiałów, lecz na instruowaniu, na inspekcji rejonowych komitetów partii z tym, by energią pracowników aparatu wykorzystywać nie do redagowania papierków, lecz do instruowania żywych ludzi w terenie, do realizacji konkretnych spraw.

Nawołując do zagadnień pracy rejonowych komitetów partii N. S. Chruszczow stwierdził, że przebudowa pracy rejonowych komitetów partii nie została jeszcze zakończona. Formalnie biorąc, większość, a być może nawet wszystkie komitety obwodowe wytypowały sekretarzy komitetów rejonowych według stref obsługiwanych przez ośrodki maszynowo-tractorowe, wyznaczyły instruktorów. Jednakże poziom osób wytypowanych do pracy w ośrodkach maszynowo-tractorowych, ich stopień przygotowania nie zawsze odpowiada zadaniom nałożonym na nie jako na bezpośrednie organy zatorów pracy partyjno-politycznej w kołchozach strefy obsługiwanej przez dany ośrodek maszynowo-tractorowy.

Wielu sekretarzy komitetów rejonowych rzadko przyjeżdża do ośrodków maszynowo-tractorowych i kołchozów. W przebudowie rejonowych komitetów rejonowych partii — podkreślił N. S. Chruszczow — pierwszorzędną rolę odgrywa nie tylko ilościowa strona zagadnienia: — ile było typowanych ludzi i na jakich stanowiskach ich ustawiono. Główną rzeczą jest sprawa przygotowania ludzi. Pracownicy komitetów rejonowych powinni dobrze rozumieć to, o czym przed nimi zadania, powinni orientować się w produkcji kołchozowej, umieć pracować z ludźmi, kochać pracę partyjną. Kochać zaś pracę partyjną — znaczy kochać pracę z masami, znać ich interesy, stałe przebywać z kołchoźnikami, pracownikami MTS i sowchozów, organami zatorów ich do rozwiązywania stojących przed nimi zadań, pomagać im w polepszeniu pracy.

N. S. Chruszczow z naciskiem podkreśla, że poziom

pracy partyjnej zależy nie od ilości zebrań i narad. Główna rzecz — to praca z każdym kołchoźnikiem, z grupą kołchoźników. Taka praca jest najbardziej owocna.

Nie wolno zaniedbywać ludzi mało uświadomionych, z zacofanymi poglądami. Ludzie ci wyrabiają zwyczajnie niewiele dniówek obrachunkowych. Jeśli w kołchozie plony są niskie, produktywność zwierząt gospodarskich jest niska, to kołchozy mają małe dochody, dniówka obrachunkowa jest niska. W takich kołchozach trzeba jeszcze więcej pracować z ludźmi niżeli w innych kołchozach. I tu najgłośniejsza rzecz to praca indywidualna, by zacofanych dzisiaj ludzi uczynić aktywnymi bojownikami o przezwyciężenie nienadania starych kołchozów. Trzeba przekonać tych ludzi, że tylko drogą zwiększenia plonów i podniesienia produktywności zwierząt gospodarskich można podnieść dobrobyt kołchozu, wszystkich kołchoźników i każdego kołchoźnika z osobna.

Mówiąc o roli sekretarza rejonowego komitetu partii do spraw MTS, N. S. Chruszczow podkreślił, że główne zadanie jego polega na tym, by przełamywać z całą energią i stanowczością wszystkie przeszkody stojące na drodze rozwoju rolnictwa, by osiągnąć polepszenie pracy każdej brigady, każdego kołchozu, osiągnąć wzrost plonów i zwiększenie produktywności hodowli.

W związku z przebudową pracy wiejskich komitetów rejonowych partii — zaznaczył N. S. Chruszczow — zmienia się również rola pierwszego sekretarza komitetu rejonowego, zwiększyły się jego obowiązki. Jednak niektórzy pierwsi sekretarze komitetów rejonowych nie rozumieją tego. Uważają oni, że jeśli obecnie istnieją sekretarze komitetów rejonowych partii do pracy w kołchozach każdej strefy obsługiwanej przez MTS, to rola pierwszych sekretarzy w kierowaniu sprawami rolnictwa zmniejszyła się. N. S. Chruszczow stwierdza, że odpowiedzialność pierwszego sekretarza komitetu rejonowego, jak również przewodniczącego rejonowego komitetu wykonawczego za sytuację w ośrodkach maszynowo-tractorowych i w kołchozach niezmiernie wzrasta.

Komitet rejonowy partii — to najważniejszy ośrodek organizacji pracy politycznej wśród mas. O wynikach działalności rejonowego komitetu partii świadczą nie ilość papierków wychodzących z komitetu rejonowego, nie liczba narad i posiedzeń przeprowadzonych przez niego, lecz sposób, w jaki kieruje walką o realizację zadań postawionych przez partię, wyniki tej walki. O sukcesach pracy politycznej komitetu rejonowego wśród mas świadczą wskaźniki ekonomiczne kołchozów, MTS i sowchozów danego rejonu.

W chwili obecnej pracuje w wiejskich okręgach ZSRR około 3 milionów członków i kandydatów partii. Jednakże, — jak stwierdza N. S. Chruszczow — te partyjne siły na wsi rozstawione są w sposób niezadowolający. Wiele komitetów rejonowych w ogóle nie zajmują się sprawą przyjmowania kołchoźników do partii. Wiadomo, że w ciągu ostatnich lat partia prowadzi politykę ograniczania przyjmowania do partii, lecz nie znaczy to, — podkreślił N. S. Chruszczow — że należy całkiem zaprzestać przyjmowania do partii przodujących kołchoźników.

N. S. Chruszczow przypomniał następnie wytyczną Wrześniowego Plenum KC, które podkreśliło, jakie ogromne znaczenie ma zasilenie kadr rejonowego ognia kierownictwa partyjnego i radzieckiego w podniesieniu poziomu pracy partyjno-politycznej na wsi. W związku z tym N. S. Chruszczow stwierdza, że w tej dziedzinie mało jeszcze zrobiono. Nie zawsze kierowano z ośrodków obwodowych do rejonów najlepszych pracowników. Należy ustalić osobista odpowie-

działność kierowników organizacji, polecających kadry dla kołchozów i MTS. Rozumie się, że należy jak najszybciej naprawić popełnione błędy. Nie wszyscy specjalści skierowani do pracy na wsi pojmują w sposób właściwy swe zadania. Najślabszym punktem pracy z kadrami jest całkowicie niezadowolający dobór przewodniczących kołchozów. Przewodniczący kołchozu — podkreślił N. S. Chruszczow — to centralna postać w produkcji kołchozowej, a jednak stosunek kierowników organizacji rejonowych do przewodniczącego kołchozu bywa niekiedy oburzający. Należy troskliwie odnosić się do przewodniczących kołchozów, udzielać im więcej pomocy i poparcia.

Sprawa kadr — to główna sprawa w całej naszej pracy. Dobra kadry dyrektorów MTS, dyrektorów sowchozów i przewodniczących kołchozów, agronomów, zootechników, inżynierów, brygadzystów, traktorystów i kombajnerów — oto rękojmią sukcesów w walce o podniesienie rolnictwa, o obfitość produktów rolnictwa w kraju.

Mówiłem wyżej o poważnych niedociągnięciach w pracy Instancji partyjnych i organów służby rolnej w zakresie kierowania rolnictwem. Powinnyśmy śmiało i stanowczo ujawniać niedociągnięcia, usuwać je, pamiętając, że tylko pod tym warunkiem możemy polepszyć całą naszą pracę. Nie po winniśmy zwracać poważniejszej uwagi na fakt, że krytykując otwarcie niedociągnięcia, dajemy na pewien czas pożywkę wrogom Kraju Rad, wszelkiego rodzaju złośliwcom, którzy w takich wypadkach, gdy uławniamy nasze braki, podnoszą wrzask o słabości Związku Radzieckiego. Ale, jak to powiedziałam: „Płeg szczyka, a koń idzie dalej”. Nie powinniśmy zwracać uwagi na jadłowite plotki wrogów.

Krytyka niedociągnięć i samokrytyka stanowią naszą wypróbowaną broń. Krytyka niedociągnięć dodaje nam tylko siły. Krytyka ta świadczy nie o naszej słabości, lecz o sile naszego ustroju radzieckiego, o sile partii komunistycznej. Ujawniając zdecydowanie niedociągnięcia w naszej pracy, walcząc o jak najszersze ich usunięcie, przyspieszamy tym samym wzrost na szczyt socjalistycznej gospodarki, umacniamy nasze państwo radzieckie.

Walka o zdecydowane pchnięcie naprzód rolnictwa jest obecnie jednym z najważniejszych odcinków budownictwa komunistycznego. Do wykonania tego zadania naród radziecki przystąpił pod kierownictwem Partii Komunistycznej z niezłomną wiarą w zwycięstwo.

Czeka nas niemało trudność, lecz ludzie radziecy nie będą oszczędzić sił, by osiągnąć cel. Zapewnią oni radykalne podniesienie rolnictwa, tak jak zapewnili pożytny wzrost przemysłu socjalistycznego i pomyślne rozwiązanie innych zadań budownictwa gospodarczego.

Nasza socjalistyczna ojczyzna wkroczyła w okres dalszego potężnego rozwoju. Sukcesy Związku Radzieckiego w budownictwie pokojowym dodają otuchy i pewności naszym przyjacielom, wywołują wściekłą złość i nienawiść wśród naszych wrogów. Imperjaliści zaczęli obliczać, w którym roku ekonomiczny poziom rozwoju Związku Radzieckiego i produkcja artykułów na jedną roześniaczkę w naszym kraju przekroczy najwyższe wskaźniki najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Ze to nastąpi, o tym już nie wątpliwa. Napawa ich strachem taka perspektywa.

Polityka wewnętrzna i zagraniczna Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego celną się brzoźnicą poparcie narodu radzieckiego, gorącym uznaniem całej postępowej ludzkości. Polityka ta jest jasno określona. Jest to poli-

tyka dalszego rozszerzenia pokojowej współpracy z wszystkimi krajami świata, polityka umacniania stałe rosnącego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Śmiało i niezłomnie kroczymy naprzód ku zwycięstwu komunizmu. Kierując się wielką nauką Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina. Partia Komunistyczna stale umacnia państwo radzieckie, jego obronność, po mnać, że Kraj Rad znajduje się w otoczeniu kapitalistycznym i powinien być gotów do

tego, by dać druzgocącą odpowiadającą każdej próbie agresorów przeszkodzenia w naszym budownictwie pokojowym.

Partia Komunistyczna umacnia niewzruszony sojusznik robotników i chłopów, przyjaźń narodów naszej ojczyzny, przezwyciężając nieustanną troskę o dalszy rozwój ekonomiczny kraju, o podniesienie dobrobytu i kulturalnego poziomu życia ludzi radzieckich.

Partia Komunistyczna pewnie prowadzi narody naszego kraju na drodze budownictwa komunizmu!

Robotniczym w Koszalinie, jako inwestor budowy. Choć ZBM otrzymał już pewną jej część na fundamenty, mury piwniczne i niektóre kondygnacje parterowe budynków, to jednak „ratalne” dostarczenie dokumentacji również powoduje trudności. Rysunki i plany są bez usterek. Te braki trzeba likwidować bezpośrednio na budowie. Ale jeżeli nie ma pełnej dokumentacji, wówczas każdy następny dostarczony rysunek na budowę rysunek, przynosi niekiedy niemiłe niespodzianki

Jeszcze dziś, a jest to najważniejszy czas, pomyśleć trzeba, jak zapewnić sprawny przebieg robót wg ustalonego harmonogramu prac. Wiąże się z tym: zapewnienie placom budów dostatecznej ilości robotników, terminowa dostawa materiałów, a przede wszystkim dostarczenie pełnej dokumentacji technicznej.

Z. Kuczewski

### Na „koszalińskiej Starówce” rosną mury nowych domów

Przyspieszyć dostawę materiałów  
Dostarczyć jak najprędzej pełną dokumentację techniczną

Wzrok przechodzącego ulicą Zwycięstwa, skierowany w ulicę Bracką nie od razu dostrzeże plac dużej budowy, na którym w tym roku jeszcze staną kamieniczki o starych fasadach i nowoczesnych mieszkanach.

Rozległy teren, na którym staną budynki mieszkalne, okalają uliczki Starego Miasta: Bracka, Kazimierza Wielkiego, Cechowa, a z południowej strony niewielki odcinek ulicy Zwycięstwa. Cały ten plac budowy, poprzeczony ulicą Łdźwizy Czarnej i Dąbrówki dzieli na trzy kwartały — II, III i IV. Każdy zaś kwartał ma kształt zbliżony do kwadratu, który systemie zabudowy obzeźnia.

Główne roboty prowadzone są na kwartale III. Trzeba dodać, że kwartał III został podzielony na segmenty — taka już jest terminologia budowlana. Segmenty A, D i E kwartału III mają już mury piwniczne.

Ale co to? Nie widać przy pracy murarzy. Czyżby nie było dla nich zajęcia? Na murach segmentu „A” leżą porozkładane belki stropowe. Nikt tu nie pracuje. Dlaczego? Sprawa wyjaśnia kierownik budowy Koszalin-Sródmieście ob. Zygmunt Grodzki.

Nie dostaliśmy pustaków stropowych DMS — mówi zmartwiony — i dlatego nie możemy betonować stropów. Stąd i murarzy musiałem wykorzystać do innej pracy.

Na pustaki czekamy już cały tydzień, a kierownictwo ZBM — odcinek nr 5 w Koszalinie nie zapewniło nam dotąd terminowej dostawy także innych materiałów budowlanych, jak np. stali zbrojeniowej, co w sumie dezorganizuje nam roboty i nie pozwala prowadzić ich zgodnie z harmonogramem — dodaje majster Józef Kyć.

Nielepiej przedstawia się terminowa dostarczenie dokumentacji, którą winna nadać Dyrekcja Budowy Osiedli

PROGRAM I  
28 marzec 1954 (czwartek)  
Wiadomości 6.05, 6.00, 7.00, 7.05, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.  
5.10 Aud. dla wsi. 5.25 Konc.  
6.10 Muz. 6.50 Gimn. 7.00 Muz. rozrywk. 7.50 Kalend. 8.00 Konc.  
8.55 „Polowanie” — fragm. pow. A. Dygasińskiego pt. „Zajac”.  
9.10 Muz. rozrywk. 9.25 Trio fortepianowe. 11.05 Dla klas III — słuch 11.25 Muzyka i aktualność. 12.15 Radz. muz. lud. 12.45 Aud. dla wsi. 13.00 Konc. rozrywk. 13.40 Utwory skrzypcowe. 15.30 Dla dzieci aud. słow.-muz. pt. „Śpiewamy piosenki i słuchamy muzyki”. 16.10 Piosenki francuskie. 16.30 Konc. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego”. 18.00 Mikrofonom po kraju. 18.15 Muz. taneczna. 18.40 Aud. pomocnicza dla słuchaczy szkół politycznych. 19.00 Pieśni kompozytorów polskich. 19.45 Aud. dla wsi. 20.28 Wiad. sport. 20.34 Muz. rozrywk. 21.33 Z cyklu „Symfonia Rachmańinowa”. 22.30 Audycja o książce „Wybór dzieł Honoriusza Balzaka”. 22.35 Muzyka taneczna.

BYTÓW — „Albatros” — „Mitria Kokor”. Seans godz. 19.  
CZŁUCHÓW — „Uciecha” — „Córka marynarza”. Seans godz. 19.  
DRAWSKO — „Drawa” — „Przygody na Morzu Czerwonym”. Seans godz. 19.  
MIASKO — „Gratyna” — „Skandal w Ciochemerle”. Seans godz. 19.  
KOŁOBRZEG — „Wybrzeże” — „Admirał Uszakow”. Seans godz. 19.  
SZCZECINEK — „Przyjaźń” — „Nadziei za dwa grosze”. Seans godz. 17 i 19.  
ZŁOTÓW — „Rodio” — „Śnieżka”. Seans godz. 19.  
WAŁCZ — „Tęcza” — „Guramiszwill”. Seans godz. 19.  
CZAPLINEK — „Piast” — „Dwaj żołnierze”. Seans godz. 19.  
ZŁOCIENIEC — „Mewa” — „W imię życia”. Seans godz. 19.

UWAGA! Repertuar kin podaje się na podstawie komunikatu OKB, Zarz. Kin w Koszalinie.

C-4-1003, Nr zamówienia 50

IN O

ADIO